

POSTANOWIENIE

Dnia 11 marca 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 11 marca 2026 r.

sprawy **D.M.**

skazanego z art. 62 § 2 k.k.s. w zb. z art. 56 § 1 k.k.s. w zb. z art. 61 § 1 k.k.s. w
zw. z art. 6 § 2 k.k.s. i in.,

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 24 lipca 2025 r., sygn. akt VII Ka 266/25,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Częstochowie

z dnia 16 stycznia 2025 r., sygn. akt IV K 1220/23,

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,

2. obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.

[WB]

UZASADNIENIE

D.M. został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Częstochowie z dnia 16 stycznia 2025 r., sygn. akt IV K 1220/23:

1. na karę 3 lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wymiarze 200 stawek dziennych po 150 zł każda za to, że w okresie od 2 sierpnia 2018 r. do 21

grudnia 2018 r. w C., w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu tego samego zamiaru, jako prezes zarządu spółki J. Sp. z.o.o. z/s w C., ul [...], NIP: [...], działając wspólnie i w porozumieniu z ustalonymi osobami, wystawił w sposób nierzetelny 147 faktur VAT o łącznej wartości 1.816 586,73 zł, podatek VAT 326 128, 17 zł, szczegółowo wymienionych w pkt I części wstępnej wyroku, które nie dokumentowały rzeczywistych zdarzeń gospodarczych, a następnie posłużył się nimi, wprowadzając je do rejestrów sprzedaży VAT za okres od sierpnia 2018 roku do grudnia 2018 roku, przez co rejestry te stały się nierzetelne oraz podał nieprawdę w deklaracji podatkowej VAT-7 za miesiąc sierpień 2018 r., złożonej do Pierwszego Urzędu Skarbowego w C., poprzez zawyżenie podatku należnego o łączną kwotę 43.125,00 zł, przy czym na skutek wystawienia w/w faktur umożliwił podmiotom, na rzecz których je wystawił, obniżenie zobowiązania podatkowego o podatek naliczony, czym naraził na uszczuplenie podatek od towarów i usług za okres od sierpnia do grudnia 2018 r. w łącznej kwocie 326 128.17 zł, tj. za czyn z art. 62 § 2 k.k.s. w zb. z art. 56 § 1 k.k.s. w zb. z art. 61 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. przy zast. art. 7 § 1 k.k.s. – przy czym kara wymierzona za ten czyn podlega wykonaniu na podstawie art. 8 § 1 k.k.s.;

2. na karę 2 lat pozbawienia wolności za to, że w okresie od 2 sierpnia 2018 r. do 21 grudnia 2018 r. w C., w krótkich odstępach czasu w wykonaniu tego samego zamiaru, jako prezes zarządu spółki J. Sp. z.o.o. z/s w C., ul [...], NIP: [...], działając wspólnie i w porozumieniu z ustalonymi osobami, wystawił 147 faktur VAT, szczegółowo wymienionych w pkt I części wstępnej wyroku, o łącznej wartości 1.816 586.73 zł, podatek VAT 326 128, 17 zł, poświadczając nieprawdę co do okoliczności faktycznych mogących mieć znaczenie dla określenia wysokości należności publicznoprawnych, tj. co do zaistnienia zdarzeń gospodarczych będących przedmiotem faktur, przy czym w odniesieniu do trzech z tych faktur działał wspólnie z inną ustaloną osobą, tj. za czyn z art. art. 271a § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. – przy czym kara wymierzona za ten czyn nie podlega wykonaniu na podstawie art. 8 § 2 k.k.s.;

3. na karę grzywny w wysokości 50 stawek dziennych po 150 zł każda za ciąg przestępstw z art. 77 pkt 2 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości, szczegółowo opisanych w pkt III, V i VII części wstępnej wyroku;

4. Na karę grzywny w wysokości 50 stawek dziennych po 150 zł każda za ciąg przestępstw z art. 79 pkt 4 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości, szczegółowo opisanych w pkt IV, VI i VIII części wstępnej wyroku;

Na podstawie art. 86 § 1 i 2 k.k. przy zast. art. 91 § 2 k.k., w pkt V wyroku, Sąd Rejonowy połączył wymierzone oskarżonemu kary grzywny, w ich miejsce orzekając karę łączną grzywny w wysokości 300 stawek dziennych po 150 zł każda.

Sąd Okręgowy w Częstochowie, po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego, wyrokiem z dnia 24 lipca 2025 r., sygn. akt VII Ka 266/25, utrzymał względem niego w mocy wyrok Sądu I instancji.

Obrońca D.M. wniósł kasację od wyroku Sądu odwoławczego, zaskarżając go w całości i zarzucając:

„I. rażąco obrazę przepisów prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, przez naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., poprzez brak adekwatnego rozważenia przez Sąd odwoławczy zarzutu względem art. 366 k.p.k. w zw. z art. 202 k.p.k. w zw. z art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k. i w konsekwencji ich niezastosowanie, co doprowadziło do zaniechania dopuszczenia dowodu z opinii biegłego neurologa i dwóch biegłych lekarzy psychiatrów, celem ustalenia stanu zdrowia neurologicznego i psychicznego oskarżonego, w sytuacji gdy oskarżony podczas przesłuchania w toku postępowania wyjaśnił, że był leczony neurologicznie z uwagi na uraz głowy (k. 2463), a nadto obrońca przedkładał posiadaną przez oskarżonego dokumentację medyczną wskazującą na jego problemy zdrowotne, a zatem zachodziła podstawa do ustalenia, czy w zarzucanym okresie czasu oskarżony miał zachowaną zdolność do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, czy zdolność ta była zniesiona, a także, tym samym, czy nie zachodziła podstawa do obrony obligatoryjnej, co doprowadziło do naruszenia oskarżonego przysługującego mu prawa do obrony, niezależnie od powyższego,

II. rażąco obrazę przepisów prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, przez naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., poprzez brak adekwatnego rozważenia przez Sąd odwoławczy zarzutu względem art. 7 k.p.k. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów i zastąpienie jej dowolną oceną dowodów, jednoznacznie ukierunkowaną na przypisanie skazanemu odpowiedzialności karnej, założenie a priori przez Sąd sprawstwa i winy oskarżonego i dokonywanie ustaleń nieadekwatnych do obiektywnej rzeczywistości, uznawanie jedynie faktów świadczących na niekorzyść oskarżonego, przy jednoczesnym pominięciu okoliczności przemawiających na jego korzyść, co doprowadziło do nieuzasadnionego przyjęcia, iż oskarżony dopuścił się zarzucanych mu czynów, w sytuacji gdy brak jest obiektywnego materiału dowodowego potwierdzającego sprawstwo i winę oskarżonego.”

Podnosząc powyższe, obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Częstochowie do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację obrońcy prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna, wobec czego podlega rozpoznaniu i oddaleniu na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Zarzuty kasacji stanowią niemal wierne powtórzenie zarzutów apelacyjnych, które zostały dogłębnie i prawidłowo rozpoznane przez Sąd Odwoławczy. Taki zabieg procesowy, sprowadzający się do powtórzenia w kasacji zarzutów apelacyjnych, zwłaszcza dotyczących gromadzenia i wartościowania przez sąd *meriti* materiału dowodowego, może okazać się skuteczny w zasadzie wyłącznie wówczas, gdyby sąd odwoławczy zupełnie pominął argumentację skarżącego zaprezentowaną w zwykłym środку zaskarżenia, a więc nie wywiązał się z obowiązku wszechstronnego rozważenia zarzutów apelacji (art. 433 § 2 k.p.k.), nie wyjaśniając przy tym motywów takiego postąpienia (art. 457 § 3 k.p.k.) (por.

postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 2025 r., IV KK 213/25). Taka sytuacja w niniejszej sprawie nie miała miejsca.

Zarzut naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., poprzez brak adekwatnego rozważenia przez Sąd odwoławczy zarzutu naruszenia art. 366 k.p.k. w zw. z art. 202 k.p.k. w zw. z art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k. jest całkowicie chybiony i oderwany od okoliczności przedmiotowej sprawy. Z faktu, że w 2008 r. skazany przeszedł uraz głowy, który nie wymagał leczenia neurochirurgicznego ani nie skutkował dalszym leczeniem lub jakimkolwiek powikłaniami, skarżący wysnuwa wniosek, iż w sprawie wystąpiły okoliczności uzasadniające badanie z urzędu poczytalności D.M. w chwili popełnienia zarzuconych mu czynów oraz jego zdolność do samodzielnego prowadzenia obrony. Abstrahuje przy tym od faktu, że przestępstwa zarzucone skazanemu wymagają zaangażowania intelektualnego i podejmowania świadomych działań, ukierunkowanych na ominięcie zobowiązań podatkowych. Brak ponadto jakichkolwiek dowodów uzasadniających twierdzenie, że w chwili popełnienia inkryminowanych czynów – tj. m.in. przez okres o 2 sierpnia 2018 r. do 21 grudnia 2018 r. – D.M. znajdował się w stanie ograniczonej poczytalności, skoro w czasie tym pełnił funkcję prezesa zarządu spółki J. Sp. z o.o. z/s w C..

Ocena, czy zachodzą wątpliwości co do poczytalności oskarżonego (podejrzanego) powinna być dokonywana nie na podstawie jednej wyrwanej z kontekstu informacji, ale na kanwie całego materiału dowodowego i wszystkich okoliczności sprawy. Wątpliwości co do poczytalności oskarżonego powinny zostać co najmniej uprawdopodobnione, to znaczy, że muszą mieć podstawę w konkretnych okolicznościach sprawy i wynikać z nich w sposób obiektywny. Nie mogą natomiast stanowić jedynie subiektywnego przekonania oskarżonego (podejrzanego) lub jego obrońcy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2021 r., II KK 127/21). Nie ma w tej kwestii automatyzmu, a zatem sama informacja o przeszłym urazie głowy czy np. korzystaniu przez oskarżonego z opieki psychiatrycznej (np. w celu leczenia depresyjnych zaburzeń nastroju) nie tworzy po stronie organu prowadzącego postępowanie obowiązku przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych celem ustalenia stanu jego zdrowia psychicznego lub, jak

w niniejszej sprawie, także neurologicznego. Dopiero zaistnienie po stronie organu uzasadnionych wątpliwości co do stanu psychicznego nakazuje je zweryfikować w sposób wskazany w art. 202 § 1 k.p.k. Źródłem tego typu wątpliwości mogą być: zaświadczenie lekarskie czy zaświadczenia placówek służby zdrowia, zeznania świadków dotyczące wypadków, chorób lub sposobu bycia oskarżonego, a nawet samo zachowanie się oskarżonego przed sądem (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2019 r., V KK 237/19). Wskazane okoliczności w niniejszej sprawie nie wystąpiły. Słusznie zatem Sądy orzekające w sprawie, a wcześniej organ prowadzący postępowanie przygotowawcze, nie znalazły podstaw do przeprowadzenia dowodu, o którym mowa w art. 202 § 1 k.p.k.

Drugi zarzut kasacji jest oczywiście bezzasadny dlatego, że pod pozorem naruszenia prawa procesowego w rzeczywistości atakuje ustalenia faktyczne, poczynione przez Sąd I instancji, a zaaprobowane w instancji odwoławczej. Świadczy o tym przede wszystkim opis słowny zarzutu, w którym skarżący poprzestaje na kwestionowaniu bezstronności Sądu odwoławczego, nie podając żadnej argumentacji na poparcie swych twierdzeń poza tą, że Sąd utrzymał w mocy wyrok skazujący oskarżonego. Wykazanie wadliwości przeprowadzonej w sprawie kontroli apelacyjnej poprzez zakwalifikowanie uchybień jako mających naruszać dyspozycje art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. nie może ograniczać się wyłącznie do ich formalnego powołania w zarzucie kasacji, jeżeli z istoty zarzutu odczytywanej tak z jego treści, jak i uzasadnienia, jednoznacznie wynika, iż skarżący dąży wyłącznie do przeprowadzenia przez Sąd Najwyższy kolejnej, dublującej kontrolę apelacyjną, weryfikacji prawidłowości orzeczenia sądu pierwszej instancji (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2026 r., I KK 26/26). W toku postępowania kasacyjnego nie dokonuje się bowiem, z założenia, kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów i nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych. Tak sformułowany zarzut kasacyjny nie zasługuje zatem na uwzględnienie.

Mając na uwadze oczywistą bezzasadność obu podniesionych w niej zarzutów, Sąd Najwyższy oddalił kasację obrońcy, kosztami postępowania

kasacyjnego obciążając skazanego (na podstawie art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.).

Z tych powodów orzeczono jak w postanowieniu.

[WB]

[r.g.]